XX Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 23,1-12): Wówczas przemówił Jezus do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chciejcie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

«Kto si? wywy?sza, b?dzie poni?ony, a kto si? poni?a, b?dzie wywy?szony»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus Chrystus znowu kieruje ku nam wezwanie do pokory, zaproszenie do tego, by zająć nasze właściwe miejsce: «Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi (...); nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem (...); nie chciejcie również, żeby was nazywano mistrzami» (Mt 23,8-10). Zanim bowiem posiądziemy te wszystkie tytuły, starajmy się o to, by należycie podziękować Bogu za to, co mamy i co od Niego otrzymaliśmy.

Święty Paweł mówi: «Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał?» (1 Kor 4,7). Dlatego też, gdy mamy świadomość, że postąpiliśmy w jakiejś sprawie właściwie, powinniśmy powtórzyć: «Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać» (Łk 17,10).

Wszyscy współcześnie cierpimy na godną pożałowania amnezję: żyjemy i zachowujemy się jakbyśmy to my sami byli autorami życia i stwórcami świata. Warto zwrócić uwagę, że Artystoteles, który w swojej teologii

naturalnej nie uznawał koncepcji “stworzenia” (pojęcie znane w tamtych czasach tylko dzięki Objawieniu), miał świadomość, że cały świat zależał od Boskości (“pierwsza przyczyna”). Jan Paweł II wzywa nas do zachowywania w pamięci długu, który zaciągnęliśmy u naszego Boga: «Trzeba bowiem, ażeby człowiek oddawał Stwórcy cześć z wdzięcznością i uwielbieniem za wszystko, co od Niego otrzymał. Człowiek nie może stracić poczucia tego długu, który tylko on jeden spośród ziemskich istot może rozpoznać i spłacać jako stworzenie uczynione na obraz i podobieństwo Boga»

Poza tym, myśląc o życiu nadprzyrodzonym, nasza współpraca – On nic nie zrobi bez naszego pozwolenia i bez naszego wysiłku – polega na tym, by nie hamować działania Ducha Świętego. Musimy pozwolić, by to Pan działał, bo przecież świętości my sami nie “wyprodukujemy” lecz to Bóg ją daje, ponieważ to on jest Nauczycielem, Ojcem i Przewodnikiem. W każdym razie, jeśli wierzymy i mamy coś do zaoferowania, podzielmy się z tym z innymi: «Największy z was niech będzie waszym sługą» (Mt 23,11)

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Czy jest coś bardziej smutnego niż mistrz, dla którego jedynym sposobem ocalenia swoich uczniów jest mówienie, żeby nie zważali na sposób życia tego, którym do nich mówi? Uwierzą bowiem bardziej naszym dziełom niż jakiejkolwiek mowie» (Święty Jan Chryzostom)

- «Prawdziwa oryginalność Nowego Testamentu nie polega na nowych ideach, lecz na samej postaci Chrystusa, który daje ciało i krew tym samym pojęciom: to niesłychany realizm» (Benedykt XVI)

- «Jezus przez swoje poddanie się Maryi i Józefowi, a także przez swoją pokorną pracę w ciągu długich lat w Nazarecie, daje nam przykład świętości w codziennym życiu rodziny i w pracy.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 564)